

tów jest odwoływanie się do publikacji naukowych lub popularnych, gdzie można uzyskać szerszą wiedzę na ów temat, lub zdobyć więcej źródeł do wykorzystania na zajęciach.

W dniu 10 grudnia 2010 r. odbyła się Trzecia Konferencja Edukacyjna pt. „Szczecin i jego miejsca”, w październiku b.r. ukazała się publikacja pokonferencyjna. Natomiast 9 grudnia 2011 r. odbyła się Czwarta Konferencja Edukacyjna „Szczecin – codzienność miasta i jego mieszkańców”, z której publikację materiałów zaplanowano na jesień 2012 r.

Jarosław Łuczynski (Toruń)



***Glosarium wyrazów i zwrotów ze średniowiecznych źródeł pruskich,***  
**oprac. K. Kopiński, J. Tandecki, Toruń 2011, ss. 416**

Przedstawiona publikacja została opracowana przez pracowników Zakładu Źródłoznawstwa i Edytorstwa Instytutu Historii i Archiwistyki Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – Janusza Tandeckiego oraz Krzysztofa Kopińskiego. W obszarze zainteresowań badawczych Janusza Tandeckiego obok edycji źródeł historycznych znajdują się także zagadnienia związane z dyplomatyką i archiwistyką, historia miast oraz dzieje państwa krzyżackiego w Prusach. Krzysztof Kopiński zajmuje się komputerowymi metodami w edytorstwie źródeł, komputeryzacją oraz systemami informacyjnymi polskich archiwów, a także historią Torunia. Nie jest to pierwsze wspólnie przygotowane wydawnictwo, bowiem autorzy mają już za sobą kilka razem opracowanych edycji źródeł historycznych<sup>1</sup>. Warto podkreślić, że obaj badacze nie są germanistami. Nie trzeba jednak podawać w wątpliwość ich kompetencji do podjętego przedsięwzięcia. Należałoby raczej docenić pomysł i wkład pracy wniesionej w jego sfinalizowanie.

<sup>1</sup> *Księga ławnicza starego miasta Torunia (1456–1479)*, wyd. K. Kopiński, J. Tandecki, Toruń 2007; *Księga kamlarii miasta Torunia z lat 1453–1495 = Kämmererbuch der Stadt Thorn von 1453 bis 1495*, wyd. K. Kopiński, K. Mikulski, J. Tandecki, Toruń 2007; *Quellen kirchlicher Provenienz neue Editionsverbaben und aktuelle EDV-Projekte*, Editions-wissenschaftliches Kolloquium 2011, hrsg. von H. Flachenecker und J. Tandecki, unter Mitarb. von K. Kopiński, Toruń 2011.

Jak wskazuje tytuł, prezentowany tekst ma formę glosarium, czyli słownika przestarzałych, trudnych i rzadkich zwrotów. Został on stworzony przede wszystkim z myślą o historykach, wykorzystujących w swojej pracy badawczej średniowieczne źródła pruskie, aby ułatwić etap tłumaczenia tekstów źródłowych. Z kolei napisany w trzech językach (polskim, niemieckim i angielskim) wstęp sugeruje przeznaczenie publikacji dla szerokiego kręgu odbiorców, nie tylko polskich badaczy.

We wstępie autorzy wymienili pokazny wykaz źródeł związanych z regionem Prus, stanowiących bazę dla zbioru haseł, pochodzących z okresu XIV–XV wiek, z których większość jest obecnie dostępna w formie zdigitalizowanej. Na zasób wykorzystanych materiałów źródłowych składają się między innymi Akty Stanów Prus Królewskich, inwentarze, księgi rachunkowe, czynszowe, żołdu, księgi komturstw i miast, wykazy długów czy broni oraz księgi ławnicze. Większość z tych materiałów jest związana z rejonem toruńskim, ale także elbląskim, gdańskim, chełmińskim, niektóre dotyczą bezpośrednio działalności zakonu krzyżackiego. Autorzy publikacji posłużyli się przy jej tworzeniu także terminami zawartymi w wydanym pod koniec lat 50. XX wieku *Słowniku trudniejszych wyrazów niemieckich w Aktach Stanów Prus Królewskich*<sup>2</sup>. We wstępie badacze wskazali także, że *Glosarium* powstało w oparciu o prace historyków i edytorów, więc wykorzystane hasła zostały przedstawione w formie, w jakiej pojawiały się w drukowanych publikacjach źródłowych. Uzasadnia to wyraźne zakreślenie kręgu odbiorców pracy, do których została skierowana – głównie studentów historii i badaczy średniowiecznych źródeł pruskich.

W nowym *Glosarium* można odnaleźć wyjaśnienia ważniejszych terminów niemieckich, łacińskich, a także polskich. Taki układ sprawia wrażenie pomieszania i chaosu, jednak ze względu na specyfikę źródeł pruskich, pisanych zarówno w języku staroniemieckim, jak i po łacinie, brak rozdzielenia można uznać za uzasadniony. Struktura pracy nawiązuje do indeksu rzeczowego, który zawiera rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki, przysłówki oraz zwroty frazeologiczne. Umieszczenie haseł wraz z tłumaczeniem i objaśnieniami w dwóch kolumnach oraz wyróżnienie terminów pogrubioną czcionką nadało pracy przejrzystość i graficzną estetykę. Przyjętą budowę autorzy uzasadnili między innymi faktem, że to właśnie indeksy rzeczowe wydawnictw źródłowych stały się bazą podstawową dla wyboru i zestawienia haseł. Ponieważ autorzy wykorzystali formy gramatyczne języka staroniemieckiego, które obecnie uchodzą za niepoprawne, zebrali różne formy czasowników w kształcie, w jakim pojawiają się one w źródłach. Stąd można znaleźć w *Glosarium* zarówno imiesłowy, jak i formy osobowe, a bezokoliczniki zostały użyte tylko w wyraźnie potwierdzonych źródłowo przypadkach. Przy tłumaczeniu form czasownikowych au-

<sup>2</sup> *Słownik trudniejszych wyrazów niemieckich w Aktach Stanów Prus Królewskich*, oprac. A. Bzdęga, współprac. H. Zawadzka, Toruń 1959.

torzy wzorowali się w dużej mierze na wspomnianym już *Słowniku* opracowanym przez Andrzeja Bzdęę. Rzeczowniki występują z kolei bez rodzajników, zarówno w liczbie pojedynczej jak i mnogiej. Natomiast przymiotniki zostały zapisane z końcówką „en”. Niektóre hasła trudniejsze, rzadko używane czy fachowe zawierają dopowiedzenia i dodatkowe wyjaśnienia. Zwroty i wyrazy znajdujące się w *Glosarium* wyselekcjonowano z uwzględnieniem ich przydatności potencjalnemu badaczowi i ułożono alfabetycznie, ale bez podziału na część obcojęzyczną i polską. We wstępie autorzy poczynili szerokie objaśnienia, jak korzystać z pracy, w jakich formach zostały przedstawione terminy, czy jak odnajdywać hasła główne. Zawarte wskazówki w czytelny i zrozumiały sposób ułatwiają czytelnikowi posługiwanie się omawianą publikacją.

Zestawienie zwrotów wymagało od twórców *Glosarium* ujednolicenia, a czasem także uproszczenia pisowni pojęć źródłowych, pochodzących niekiedy z różnych dialektów niemieckich. Autorzy postanowili w związku z tym między innymi nie uwzględniać zdwojeń spółgłosek na początku wyrazów, zrezygnować z powtórzeń określonych spółgłosek, zmienić pisownię w sytuacjach, gdy wymagało tego zrozumienie tekstu, potraktować nazwy zawodów pisane bez rodzajnika jako nazwiska oraz rozwinąć wyrazy skracane przez pisarzy. Dodatkowymi trudnościami przy opracowaniu okazały się: wieloznaczność, synonimiczność, homonimiczność, niemożność odwołania się w ustalaniu znaczenia do rodzajników rzeczowników niemieckich, a także brak współczesnych odpowiedników dla pewnych pojęć. Dlatego też obok niektórych haseł można odnaleźć ich opis lub krótką definicję. Natomiast podczas tłumaczenia zwrotów autorzy uwzględnili także kontekst, w jakim dany wyraz występował, rezygnując jednocześnie z pojęć, których znaczenia nie udało się ostatecznie ustalić. We wstępie można odnaleźć także wykaz słowników, które posłużyły twórcom przy opracowywaniu oraz tłumaczeniu pojęć. Autorzy wykorzystali zarówno XIX-wieczne, jak i współczesne publikacje. W razie wątpliwości potencjalny badacz może dzięki temu odnaleźć gotową, bogatą bazę do samodzielnych poszukiwań potrzebnych terminów.

*Glosarium* zawiera ponad 400 stron haseł. Po zapoznaniu się ze wskazówkami zawartymi we wstępie czytelnik nie powinien mieć żadnych trudności z posługiwaniem się nim. Przy polskich hasłach znajduje się zwykle po kilka odpowiedników pojęć obcojęzycznych, które zostały ujęte w różnych formach zapisu oraz odwołania do polskich synonimów. Taki układ daje szerokie pole dla porównań. Zaskoczeniem dla czytelnika może być jedynie pomieszczenie haseł obcojęzycznych z polskimi. W pierwszym zetknięciu konstrukcja sprawia wrażenie nieporządku i zagmatwania. Taki układ może z jednej strony utrudniać tłumaczenie, jednak daje możliwość szybkiego sprawdzenia haseł odsyłających i zbadania przydatnych porównań. Autorzy jednak nie wykluczyli w przyszłości publikacji złożonej z dwóch odrębnych czę-

ści, mianowicie wykazu haseł polskojęzycznych z odpowiednikami obcymi – niemieckimi i łacińskimi oraz wykazu obcojęzycznych terminów z odsyłaczami. Taka forma byłaby zapewne bardziej pożądana przez czytelników.

Na koniec nie można nie poczynić porównania do wspomnianego już *Słownika trudniejszych wyrazów niemieckich w Aktach Stanów Prus Królewskich*. Obejmuje on zwroty wyłonięte jedynie z dwóch tomów ASP, a więc o wiele mniejszy w porównaniu z *Glosarium* zasób haseł, które dodatkowo odnoszą się tylko do końca XV wieku. Wstęp *Słownika* zawiera z kolei bardzo dokładne wskazówki dotyczące pisowni, czego w nowym *Glosarium* zabrakło. Jego zaletą może być także fakt, że hasła zawierają wyraźną lokalizację źródłową. Z kolei autorzy *Glosarium* świadomie i celowo zrezygnowali z wyraźnego umieszczenia pojęć na szerszym tle źródłowym. Poza tym *Słownik* opracowany przez Andrzeja Bzdęę umożliwia czytelnikowi poruszanie się tylko w jednym kierunku. Nie zawiera bowiem części polsko-niemieckiej. *Glosarium* nie tylko obejmuje o wiele szerszą bazę źródłową, a więc i bardziej obszerny zasób haseł, zebrany spośród materiałów pochodzących z dwóch wieków, ale także daje możliwości odnalezienia obcych znaczeń dla polskojęzycznych pojęć. Niewątpliwie podnosi to walory i możliwość zastosowania nowej publikacji w praktyce badawczej.

*Glosarium* wypełniło ważną lukę wśród słowników. Z pewnością sięgną po nie młodzi badacze średniowiecznych źródeł pruskich, którzy dzięki przedsięwzięciu toruńskich naukowców i zebraniu trudnych, nie tylko staroniemieckich zwrotów w jednej publikacji, będą mieli nieco ułatwiony etap tłumaczenia.

Alicja Mutrynowska (Toruń)



**Anna Pieńkowska, *Zjazdy i sejmy z okresu bezkrólewia po śmierci Stefana Batorego*, Wydawnictwo Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieyszтора, Pułtusk 2010, ss. 429 + ilustracje**

**K**siążka Anny Pieńkowskiej pt. *Zjazdy i sejmy okresu bezkrólewia po śmierci Stefana Batorego* należy do prac, które mają szansę wpłynąć na rozwój historiografii polskiej. Podjęty przez autorkę temat ma niebagatelne znaczenie dla zrozumienia historii Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Trzy pierwsze bezkrólewia po wygaśnięciu dynastii Jagiellonów w dużym stopniu ukształtowały